sygn. akt: **D 7/21**

ORZECZENIE

dnia (…) roku

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie
w składzie:

Przewodniczący: radca prawny **Jerzy Piskorski**
Sędziowie: radca prawny **Paweł Cegiełko - sprawozdawca**
radca prawny **Joanna Kłos-Czerwińska**

w obecności **Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie** radcy prawnego **Beaty Ogrodnik-Kołodziejczyk**

po rozpoznaniu na rozprawie w (…)r. sprawy radcy prawnego (…), syna (…), ur. (…)r. w (…)
obwinionego o to, że:

w dniu (…)r. w (…) powiatu (…) zajmując stanowisko (…)w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego (…). – (…)chcąc, by świadek (…)popełnił przestępstwo złożenia fałszywych zeznań, nakłaniał go do sporządzenia pisemnego oświadczenia i złożenia zeznań niezgodnych z prawdą, w których miałby zeznać, że (…)nie polecał mu wykonania przy użyciu kopiarki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…), co wypełniło dyspozycję art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, za co został skazany prawomocnym wyrokiem z dnia (…)r. przez Sąd Rejonowy w (…)Wydział (…) (sygn. akt (…))

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).

uznaje obwinionego radcę prawnego (…)**winnym tego, że:**

I. W dniu (…)r. w (…) powiatu (…)zajmując stanowisko (…)w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego (…) – (…) – (…) chcąc, by świadek (…)popełnił przestępstwo złożenia fałszywych zeznań, nakłaniał go do sporządzenia pisemnego oświadczenia i złożenia zeznań niezgodnych z prawdą, w których miałby zeznać, że (…)nie polecał mu wykonania przy użyciu kopiarki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…), co wypełniło dyspozycję art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, za co został skazany prawomocnym wyrokiem z dnia (…)r. przez Sąd Rejonowy w (…)Wydział (…) (sygn. akt (…))

tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).

i za ten czyn na postawie:

1. art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych orzeka zawieszenie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 lat;
2. art. 65 ust. 2 b ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych orzeka dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas 6 lat.

II. Na podstawie art. 70^6 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych zasądza od obwinionego radcy prawnego (…)na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie koszty postępowania dyscyplinarnego w wysokości 1.865,80 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt groszy).

…… …….. ……..

Przewodniczący Członkowie

Jerzy Piskorski Paweł Cegiełko Joanna Kłos-Czerwińska

Sygn. akt **D 7/21**

Uzasadnienie

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie we wniosku o ukaranie z dnia (…)r., w sprawie prowadzonej pod sygn. akt (…), zarzucił radcy prawnemu (…), „że w dniu (…)r. w (…)powiatu (…) zajmując stanowisko (…) w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego (…) - (…)chcąc, by świadek (…)popełnił przestępstwo złożenia fałszywych zeznań, nakłaniał go do sporządzenia pisemnego oświadczenia i złożenia zeznań niezgodnych z prawdą, w których miałby zeznać, że (…)nie polecał mu wykonania przy użyciu koparki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…), co wypełniło dyspozycję art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, za co został skazany prawomocnym wyrokiem z dnia (…)r. przez Sąd Rejonowy w (…)Wydział (…) (sygn. akt (…)) tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. Nr 19, poz. 145 ze zm.) w zw. z art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.).”

W trakcie dochodzenia zostało ustalone, że Sąd Rejonowy w (…)Wydział (…) wyrokiem z dnia (…)r., wydanym w sprawie o sygn. akt (…), utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w (…)Wydziału (…) z dnia (…)r., wydanym w sprawie o sygn. akt (…), uznał radcę prawnego (…)za winnego tego, że w dniu (…)r. w (…) powiatu (…), w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego o sygn. akt Prokuratury Rejonowej w (…)(…)-(…), chcąc, aby świadek (…), składając w tym postępowaniu zeznanie mające służyć za dowód, popełnił przestępstwo złożenia fałszywych zeznań, nakłaniał go do sporządzenia pisemnego oświadczenia i złożenia zeznań niezgodnych z prawdą, w których miałby zeznać, że (…)nie polecał mu wykonania przy użyciu koparki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…), tj. występku z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk, odstępując od wymierzenia kary.

Pismem z dnia (…)r., radca prawny (…) skierował do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wniosek o wydanie orzeczenia i wymierzenie za zarzucany czyn dyscyplinarny, przez okręgowy sąd dyscyplinarny kary upomnienia, bez przeprowadzenia dowodów, do którego Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie nie przychylił się.

Przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym obwiniony wniósł o odstąpienie od wymierzenia kary, a oskarżyciel o wymierzenie kary nagany.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu (…) r. odbyła się rozmowa między radcą prawnym (…), występującym w niej jako (…), a (…), przy udziale ustalonej osoby trzeciej. Przebieg rozmowy został utrwalony przez (…)za pomocą urządzenia rejestrującego dźwięk, a następnie upubliczniony w dniu (…)r. przez udostępnienie nagrania w domenie publicznej pod adresem: (…), przez odsłuchanie którego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił przebieg rozmowy. Wynika z niego, że przedmiotowa rozmowa miała miejsce w lokalu gminy dostępnym dla mieszkańców, w godzinach urzędowania i godzinach pracy (…), i uczestniczącej w rozmowie

ustalonej osoby trzeciej. Nagranie trwa 54 minuty i 30 sekund, i od 4. minuty do 53. minuty i 40. sekundy rejestruje przebieg rozmowy. Podczas rozmowy radca prawny (…)składa (…)propozycję napisania oświadczenia, w którego treści (…)miał odwołać swoją wcześniejszą wypowiedź dla mediów o tym, że (…)polecił mu wykonanie przy użyciu koparki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…) („jest propozycja", „napiszemy takie oświadczenie", „odszczekuje pan to, co pan powiedział"). (…)miał w tym oświadczeniu podać, że takiego polecenia (…) mu nie wydał, a wcześniej powiedział nieprawdę pod wpływem namowy ze strony kandydata na urząd (…), konkurującego z obecnym (…) w niedawnych wyborach samorządowych, który w ten sposób chciał zaszkodzić (…) w kampanii wyborczej („był to element kampanii politycznej", „zostałem zmanipulowany całkowicie"). W trakcie rozmowy radca prawny (…)namawiał (…)do zmiany złożonych zeznań w postępowaniu przygotowawczym i zeznania, że (…)nie polecił mu wykonania przy użyciu koparki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…) („nie da się teraz jakoś, że było inaczej", „świadków nie było więc się może wyprzeć"). Sugeruje co zezna (…) i (…), i po ich zeznaniach sprawa się „rozmywa", a policja ją umorzy. Twierdzi, że ze względu na to, iż sprawa dotyczy usługi wykonanej dla (…), organy ścigania nie będą zainteresowane jej wyjaśnieniem („policja kleru nie ruszy", „mamy teraz państwo pisowskie, a państwo pisowskie oznacza nietykalny kler", „na wsi pan w księdza uderzasz", „a tu, to zleją totalnie", „rozgarnięcie ziemi u księdza w zamian za kręgi jest czynem społecznie szkodliwym, no nie, z tego nawet nie ma jak sporządzić aktu oskarżenia"). Ponadto radca prawny (…)nakłania (…)do przeproszenia (…) za to, że powiedział, iż (…) polecił mu wykonanie przy użyciu koparki prac polegających na zakopaniu śmieci i odpadów zielonych, szkła i plastiku przy (…)w (…) i przekazania (…) sporządzonego wspólnie z radcą prawnym (…)oświadczenia. W zamian radca prawny (…)zamierza wpłynąć na przełożonego (…)- kierownika (…), aby ten cofną oświadczenie o rozwiązaniu za wypowiedzeniem umowy pracę z (…) („kierownik przemyślał i cofnął oświadczenie").

Podczas rozmowy radca prawny (…)wielokrotnie używa przekleństw, słów wulgarnych powszechnie uważanych za obelżywe i zwrotów negatywnie oceniających lub obrażających (…) („rzeczywiście bez portek", „ja bym się czuł wy(…)any", „tak go wy(…)ali z jednej i z drugiem, że on nawet nie powinien siedzieć", „pan nie jest osobą ze świecznika, którą by się ktokolwiek interesował") i inne osoby z lokalnego środowiska, w tym konktrkandydata (…) w wyborach samorządowych, dziecko i jego matkę, uczestników lokalnych spotkań, w tym związanych z kampanią wyborczą, księży („(…) jest chory na schizofrenię"). Udziela także (…)konsultacji prawnych obejmujących zagadnienia związane z wypowiedzeniem (…)umowy o pracę, wyraźnie wskazując „mówię teraz jak prawnik". W trakcie rozmowy radca prawny (…)przekonuje (…)do swojej tezy o hipotetycznym zmanipulowaniu (…)przez przeciwnika politycznego (…) („wystawili pana", „został pan zrobiony w jajo"„dał się pan zrobić w ch(…)") i o tym, że właśnie w ten sposób sytuacja z udziałem (…)została odebrana przez lokalną społeczność („jak to wypłynie, to on panu jeszcze dyscyplinarnie do(…)oli", „sam pan sobie na(…)łeś we własne gniazdo", „oni teraz na pana s(…)ją", „tylko pan po d(…)ie dostaniesz"). W konsekwencji to dla dobra samego (…)miała być zarówno sama rozmowa, jak i dalsze działania, które miał podjąć (…) w jej wyniku: napisanie oświadczenia, zmiana zeznań, przeproszenie (…). Zamierzonym

rezultatem miało być wyciszenie całej sprawy dla dobra wyłącznie (…) („wie pan jak się ludziom jęzory pootwierały", „to trzeba wyciszyć"). Radca prawny (…)przytacza jako przykład na właściwe - w jego ocenie - relacje lokalne sytuacje wzajemnego krycia się z poprzednim pracodawcą, kiedy znając nieprawidłowości: kradzież paliwa, rozpisywanie godzin pracy niezgodnie z prawdą, świadczenie sobie wzajemnie usług na koszt pracodawcy, „jeden drugiemu na rękę szedł". Ponadto radca prawny (…) ujawnia swój negatywny stosunek do wymiaru sprawiedliwości („sądy i inne pierdoły").

W trakcie rozmowy nie pojawia się wątek hipotetycznego podejmowania przez (…)prób samobójczych. Jeden raz, w 17. minucie i 10. sekundzie nagrania o rzekomych myślach samobójczych wspomina uczestnicząca w rozmowie ustalona osoba trzecia, ale nie wspomina o tym sam (…). Temat ten nie jest kontynuowany, ani nie ma do niego żadnych nawiązań w dalszej części rozmowy.

Obwiniony radca prawny (…)przyznał się do winy. W przebiegu postępowania dyscyplinarnego nie kwestionował autentyczności omówionego wyżej nagrania rozmowy z (…). W swoich wyjaśnieniach nie odnosił się do faktów, tylko, po pierwsze, do swojej motywacji, która - w ocenie obwinionego - miała świadczyć o niskim stopniu winy oraz po drugie, do okoliczności towarzyszących czynowi, takich jak - w ocenie obwinionego - prywatny charakter rozmowy z (…). Twierdził, że (…)miał myśli samobójcze i przeprowadzona z nim rozmowa służyła wyłącznie dobru (…). Podkreślał, powołując się na uzasadnienie wyżej wymienionego wyroku Sądu Okręgowego w (…), swoje „pozytywne intencje (…), z których na pierwsze miejsce wybijała się szczera potrzeba pomocy zmanipulowanemu w (jego) przekonaniu przez przeciwników politycznych (…)" (…). „Nie bez znaczenia w tymże aspekcie było i to, że ówże (…)dysymulując załamanie nerwowe w znacznej części zdeterminował treść (jego) wypowiedzi. Na niewysoki poziom szkodliwości społecznej inkryminowanych (mu) zachowań wskazuje to, że (jego) zachowania pozostały w sferze usiłowania".

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza utrwalonego przebiegu przedmiotowej rozmowy, wina obwinionego, ani okoliczności czynu nie budzą wątpliwości.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zważył, co następuje.

Radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej w szczególności za postępowanie sprzeczne z godnością zawodu (por. art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych). Naruszeniem godności zawodu radcy prawnego, jako zawodu zaufania publicznego, jest w szczególności takie postępowanie radcy prawnego, które mogłoby zdyskredytować go w opinii publicznej lub podważyć zaufanie do zawodu radcy prawnego. Przy czym radca prawny jest obowiązany dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i w życiu prywatnym (por. art. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego).

Zachowania radcy prawnego naruszające godność zawodu nie zostały enumeratywnie określone, ani skatalogowane w zamkniętej liście. Ocena konkretnego zachowania radcy prawnego z punktu widzenia naruszenia godności zawodu uzależniona jest w każdym przypadku od ustalonego stanu faktycznego. Jednak powszechnie przyjmuje się, że popełnienie przez radcę prawnego przestępstwa stanowi naruszenie godności zawodu. W

niniejszej sprawie dyscyplinarnej mamy do czynienia z takim właśnie przypadkiem popełnienia przez radcę prawnego przestępstwa.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podziela, co do zasady, takie stanowisko, że popełnienie przez radcę prawnego przestępstwa stanowi naruszenie godności zawodu radcy prawnego. Zawód radcy prawnego jest bowiem nie tylko w ogólności zawodem zaufania publicznego, od którego przedstawiciela można rozsądnie wymagać m. in. nieskazitelnego charakteru, o którego braku może świadczyć skazanie za przestępstwo, zwłaszcza popełnione umyślnie. Zawód radcy prawnego jest przede wszystkim jednym z nielicznych zawodów wykonywanych w celu ochrony prawnej interesów podmiotów, na rzecz których jest wykonywany. W demokratycznym państwie prawnym, interesy prawne podmiotów mają najwyższe znaczenie, dlatego od radcy prawnego wymaga się zachowania staranności wynikającej z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego (por. art. 3 ust. 2 ustawy o radcach prawnych). Podkreślić należy, że rota ślubowania składanego przez radcę prawnego obejmuje z jednej strony, zobowiązanie do postępowania godnego i uczciwego, kierowania się zasadami etyki radcy prawnego i sprawiedliwości, a z drugiej strony, zobowiązanie do przyczyniania się do ochrony i umacniania porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (por. art. 27 ust. 1 ustawy o radcach prawnych). Ze względu m. in. na to drugie zobowiązanie, radca prawny powinien charakteryzować się lojalnością wobec sądów i innych organów porządku prawnego, w tym prokuratury i policji. Dlatego, w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, popełnienie przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, w tym podżeganie do złożenia fałszywych zeznań, należy uznać za naruszenie przez radcę prawnego godności zawodu.

W realiach tej konkretnej sprawy dyscyplinarnej istotne jest, że obwiniony radca prawny (…)nie tylko popełnił umyślnie przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, ale w trakcie rozmowy z (…)negatywnie, w tym lekceważąco wypowiadał się o funkcjonowaniu sądów i organów postępowania przygotowawczego, przedstawiając je rozmówcy w niekorzystnym świetle, od czego powinien się powstrzymać. Nie oznacza to, że radca prawny nie jest uprawniony do publicznej lub innej krytyki wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, taką ewentualną krytykę powinny uzasadniać okoliczności, w jakich jest wypowiadana, które powinny mieć obiektywny charakter, a sama krytyka powinna służyć ważnemu interesowi publicznemu. Powinna być także przedstawiona w sposób wyważony. Nie może natomiast polegać na powtarzaniu potocznych opinii krążących w niektórych środowiskach. Nie może także służyć indywidualnemu celowi, wykorzystaniu subiektywnie złej oceny wymiaru sprawiedliwości na uzasadnienie tezy o rzekomym intencjonalnym jego niedziałaniu w niektórych sprawach. W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, obwiniony radca prawny (…)przedstawił swojemu rozmówcy negatywny obraz wymiaru sprawiedliwości w celu zapewnienia bezkarności osoby, w której interesie prowadził rozmowę z (…), tj. (…).

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, powoływanie się przez obwinionego radcę prawnego (…)na okoliczność hipotetycznego załamania nerwowego (…), polega wyłącznie na wykorzystaniu sposobności do przeprowadzenia z nim rozmowy, której podstawowym, jeśli nie jedynym celem, było skłonienie (…)do podjęcia działań korzystnych dla (…). Inaczej mówiąc, dysymulowane załamanie nerwowe (…), zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, nie było prawdziwą motywacją do rozmowy. Z całego przebiegu

rozmowy wynika bowiem jednoznacznie, że intencja obwinionego sprowadzała się do przekonania rozmówcy do podjęcia przez niego ustalonych działań w interesie (…).

Nie budzi wątpliwości Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, że przeprowadzona przez obwinionego radcę prawnego (…)rozmowa nie była przejawem wykonywania zawodu radcy prawnego i jednocześnie nie miała charakteru prywatnego. Przedmiotowa rozmowa z (…)odbyła się w ramach działalności publicznej obwinionego będącego (…), w interesie innej osoby sprawującej funkcję publiczną, tj. (…), przy udziale osoby trzeciej będącej pracownikiem sektora publicznego, miała miejsce w lokalu gminy i w godzinach otwarcia tego lokalu dla spraw służbowych i mieszkańców. Ponadto rozmowa dotyczyła sytuacji związanej z wydaniem (…)jako pracownikowi (…)przez (…) polecenia wykonania określonych usług w ramach obowiązków pracowniczych i przy wykorzystaniu sprzętu komunalnego (koparki).

Ocena czynu przypisanego obwinionemu radcy prawnemu (…)dokonana została z punktu widzenia naruszenia godności zawodu radcy prawnego. Swoim zachowaniem polegającym na umyślnym popełnieniu przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, radca prawny (…)mógł bowiem nie tylko doprowadzić do zdyskredytowania go w opinii publicznej, ale przede wszystkim podważył zaufanie do zawodu radcy prawnego. Przysłuchując się stylowi, w jakim obwiniony prowadził rozmowę, wielokrotnie posługując się przekleństwami, słowami wulgarnymi powszechnie uważanymi za obelżywe i zwrotami negatywnie oceniającymi lub obrażającymi szereg osób, w tym samego rozmówcę, należy dojść do wniosku, że taki sposób wypowiadania się zdecydowanie nie mieści się w akceptowalnych granicach swobody wypowiedzi, jaką dysponuje przedstawiciel zawodu zaufania publicznego. Dlatego rozpatrując czyn obwinionego jako przewinienie dyscyplinarne oraz uwzględniając powyższe ustalenia i rozważania, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał znaczny stopień winy radcy prawnego (…)oraz znaczny stopień szkodliwości czynu obwinionego dla zawodu radcy prawnego. Z tych względów Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie mógł przystać na wniosek obwinionego ani o odstąpienie od wymierzenia kary, ani o wymierzenie kary upomnienia, ani na wniosek Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o wymierzenie obwinionemu kary nagany. Przy uwzględnieniu dwóch okoliczności łagodzących odpowiedzialność obwinionego, w postaci, po pierwsze, tego, że czyn obwinionego nie został popełniony w związku z wykonywaniem zawodu radcy prawnego i po drugie, tego, iż obwiniony po raz pierwszy dopuścił się popełnienia deliktu dyscyplinarnego, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny uznał za odpowiednią reakcję wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 2 lat (por. art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych).

Ponieważ ustawa łączy z wymierzeniem powyższej kary obowiązek orzeczenia dodatkowo zakazu wykonywania patronatu na czas od lat dwóch do lat dziesięciu (por. art. 65 ust. 2b ustawy o radcach prawnych), orzeczono taki zakaz w wymiarze 6 lat, mając na uwadze powyżej opisane okoliczności i ich ocenę. Zdaniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego tak orzeczona kara stanowi pełną realizację dyrektyw wymiaru kary, tj. uwzględnia stopień winy i szkodliwości czynu oraz okoliczności jego popełnienia, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz oddziaływanie na świadomość prawną.

Orzekając o zwrocie kosztów postępowania przez obwinionego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, uwzględniono ich zryczałtowany charakter i ustawową

zasadę, zgodnie z którą w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony (por. art. 70(6) ust. 1 i 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych i § 1 ust. 1 pkt 1, ust. 2 i § 3 ust. 1 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. ws. Określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego).

Mając powyższe na uwadze, należało orzec jak w orzeczeniu.

Pouczenie:

Na podstawie art. 70^4 ust. 4 ustawy z dnia 7 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 75) od niniejszego orzeczenia stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje odwołanie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie w termie 14 dni od dnia doręczenia odpisu orzeczenia wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący:	Członkowie:	
……	……..	……
r.pr. Jerzy Piskorski	r.pr. Paweł Cegiełko	r.pr. Joanna Kłos-Czerwińska